

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garment, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisji obradującej nad ustawą gminną na dniu 16. listopada.)  
(Ciąg dalszy.)

§. 23. „Prawo głosowania nie przysłuza:“

„1. Tym którzy są w zaległości z podatkami lub opłatami na potrzeby gminy lub wręście z rachunkami z administracyi majątku gminnego.“

„2. Kredytaryuszom przed skonczeniem śledztwem konkurso- wem, lub jeśli nie uznano ich za niewinnych.“

„3. Tym, których podciągnięto pod inkwizycyę za jaką zbro- dnię, przestępstwo lub wykroczenie, popełnione z chciwości albo przeciw publicznej moralności, przez cały tok śledztwa i także po skończonej indagacyi, jeśli za takie postęпки popadli karze, lub co do zarzuconej im zbrodni uwolnieni zostali tylko ze względu na niedostateczne dowody.“

„4. Osobom zaopatrywanym w domu ubogich, zostającym w sto- sunkach służbowych, tudzież takim, jak dzienni najemnicy, czela- dnicy lub fabryczni pomocnicy, którzy nie mają niezawisłego utrzymania.“

„5. Właścicielom nieruchomości realności, od której dożywo- tniemu posiadaczowi przysłuza prawo głosowania.“

#### Do ustępu 1:

nadmienia referent, że tym, na których ciężą zaległe podatki, opłaty na gminę lub rachunki gminne, należy z tego powodu ująć prawo głosowania, ponieważ nie są niezawisłymi. Jako wyborcy dawaliby głosy swe tylko tym, których mają za swych przyjaciół, lub jeśliby wybór padł na nich samych, to mogliby się snadnie zna- leżeć w położeniu, że przysłuzyliby im egzekwować własne zaległości.

Członkowie komisji przemawiają kolejno w sprawie tego punktu, i podają następujące wnioski przeciwne:

1. *Wniosek:* Wymienione w ustępie 1. osoby wykluczyć nie od głosowania ale od obieralności w §. 26.

2. *Wniosek:* Wymazać zupełnie pierwszy ustęp, bo ten, ktoby się chciał uchronić od wyboru, potrzebowałby tylko nie uiścić jed- nej raty podatkowej a uwolniłby się od ciężaru urzędu gminnego.

3. *Wniosek:* Ułożyć ustęp 1. w następujący sposób:

„Tym, na których ciężą zaległe podatki, opłaty na gminę lub rachunki z administracyi majątku gminnego, pokąd trwa zaległość.“

Przy głosowaniu oświadcza się większość głosów za drugim wnioskiem t. j. za wymazaniem ustępu 1.

Ustęp 2. przyjmuje komisya bez debaty jednogłośnie z tym dalszym dodatkiem: *ze i ci, z którymi toczą się komplancye w drodze sądowej, wykluczeni są od głosowania, pokąd trwa urzędowanie w tej sprawie.*

Do ustępu 3. proponuje przedewszystkiem jeden z członków komisji, żeby wyraz „*przestępstwo*“ położyć po słowach „*popełnione przeciw moralności publicznej.*“

Wniosek ten nie znajduje poparcia.

Jeden z członków komisji zabiera następnie głos, wyrażając, że zdaje się pożądanem pociągnąć pod szczególną rozwayę kwestyę, czy człowiek, stawszy się winnym jakiegoś zbrodni lub innego jakiego karygodnego postęпку, który go nie hańbi, ma już na zawsze tracić swe polityczne prawa i swe stanowisko w gminie, i czy dla takiego człowieka jeśli się poprawi i jest zresztą poczciwym, nie ma już żadnego ratunku. Mowca mniema, że taką karę nie uzasadniają nawet ustawy, bo kodex karny wypowiada wyraźnie, że zbrodniarzowi, co przebedzie swą karę, nie można dalej zarzucać zbrodni. Mowca nie może na teraz wniesić, co wypadaloby postanowić w tym względzie; na razie proponuje tylko, żeby co do zasady powziąć uchwałę, że takiemu człowiekowi należy podać sposobność, by uzyskał napowrót swe prawa polityczne.

Inny członek komisji popiera ten wniosek, przytaczając z praktycznego życia przykłady, gdzie często najpoczciwsi ludzie dali się unieść do popełnienia zbrodni.

Wniosek ten przyjmuje komisya *jednogłośnie.*

Pod zastrzeżeniem tego wniosku przyjęto jednogłośnie ustęp 3.

Podobniez oświadczyli się wszyscy członkowie za zatrzymaniem ustępu 4.

Jeden z członków komisji proponuje wymazać ustęp 5; bo właściciel może mieć nieraz większy interes w gminie niż doży- wotni posiadacz.

Wniosek ten pozostaje w mniejszości, a ustęp 5. utrzymał się większością głosów.

Jeden z członków komisji podaje wniosek, że po wsiach mają być izraelcyi zwyczajnie wykluczeni od głosowania.

W miasteczkach nie wypadaloby zastosować tej zasady ani też na tych izraelitów, którzy posiadają niepodzielne gospodarstwo gruntowe z osobnymi obszarami, mieszkają stale w gminie i opła- cają 10 zł. stałego podatku.

Wniosek ten pozostaje w mniejszości.

§. 24. „Prawa do głosowania należy zwyczajnie używać oso- „biście.“

„Małoletni i ci, co zostają pod kuratelą, używają prawa gło- sowania za pośrednictwem swych prawnych zastępców, małzonki „za pośrednictwem mężów, niezamężne, separowane i owdowiałe ko- „biety, korporacye, stowarzyszenia, towarzystwa, państwo, publiczne „fundusze, oddaleni w interesie państwa lub gminy, i właściciele „byłej posiadłości dziedzica (§. 8 i 9) jeśli nie mieszkają w miej- „scu, za pośrednictwem pełnomocników.“

Jeden z członków komisji wnosi przyjęć postanowienie, że *małzonki wtedy tylko mają oddawać głos swój za pośrednictwem mężów, jeśli żyją z nimi.* Paragraf powyższy zawiera wprawdzie normę, jak separowane małzonki mają używać prawa głosowania, ale nie określa wypadku, gdzie małzonka nie będąc separowana, nie żyje z mężem.

Wniosek ten pozostaje w mniejszości.

Jeden z członków proponuje wymazać wyrazy „*in interesie państwa lub gminy*“, a żeby każdemu nieobecnemu wolno było zastąpić się pełnomocnikiem.

Przyjęty w projekcie sposób ułożenia utrzymuje się większo- ścią głosów.

Większością głosów przyjęto także wniosek jednego z człon- ków komisji, by wymazać słowa „*jeśli nie mieszkają w miejscu*“ i żeby temsamem wolno było właścicielowi dawnej posiadłości do- minikalnej zastępować się w każdym razie pełnomocnikiem.

Jeden z członków komisji podaje nadto wniosek dołączyć następujące postanowienie do §. 24:

„Jeżeli dwóch lub więcej posiadaczy gruntowych znajdują się w posiadaniu jednej prawnie nierozdzielnej realności, to mają tylko jeden głos i używają prawa głosowania za pośrednictwem pełno- mocnika.“

Za tym wnioskiem oświadcza się kolejno trzech członków komisji, dodając jednak, że postanowienia o pełnomocnikach należą do oddziału o postępowaniu wyborczem.

Na zarzut, że wniesioną zasadę co do właścicieli cząstkowych przyjęto już dwukrotnie, odroczone niniejszy wniosek do drugiego odczytu.

§. 25. „Nikt nie może zastępywać więcej jak jednego upra- wnionego do głosowania. — Pełnomocnik musi mieć sam prawo „za siebie, ma być mężczyzna i austryacki poddany, nie mogą mu „też żadne w §. 23 (od 1. do 4.) wymienione przeszkody stać na „zawadzie.“

Wniosek przeciwny, by i cudzoziemcy mogli występować w charakterze pełnomocników, nie znajduje poparcia, a paragraf 25 przyjęto bez debaty w zaproponowanym ułożeniu.

§. 26. „Obieralnymi do reprezentacyi gminnej są mężowie „uprawnieni do głosowania.“

„Wyjątkowo nie mogą być obieranymi:“

- „a) Ci, co nie skończyli 30 roku wieku;“
- „b) co nie mogą dowolnie zawiadywać swym majątkiem;“
- „c) co przynajmniej od trzech lat nie mają stałej w miejscu „siedziby;“
- „d) wojskowi;“
- „e) urzędnicy i słudzy gminy;“
- „f) duchowni wszystkich wyznań i nauczyciele religii uznanej społeczności religijnej.“

Wypowiedziana w tym paragrafie zasadę tudzież wyjątki a) i b) przyjmuje komisya jednogłośnie bez debaty.

Do punktu c) nadmieniamy jeden z członków komisji, że już §. 22, co traktuje o uprawnieniu do głosowania, wymaga trzyletniego posiadania domu lub gruntu.

Mowca nastaje na wymazanie tego punktu, który byłby zanadto uciążliwy dla wielkich posiadaczy dóbr.

Wniosek ten uzyskuje większość głosów i punkt c) zostaje wymazany.

Do punktu d) wnoszą następujące poprawki:

1. poprawka: wyjątek punktu d) odnosi się tylko do tych wojskowych, którzy nie są dawniejsi dziedzice w gminie.

2. poprawka: wyjątek d) powinien odnosić się tylko do wojskowych w czynnej służbie.

3. poprawka: wyjątek ma odnosić się do wojskowych w czynnej służbie i urzędników publicznych.

Wszystkie trzy poprawki pozostają w mniejszości a ułożenie projektu uzyskuje większość głosów.

Punkt e) przyjęto bez debaty jednogłośnie.

Wyjątek punktu f) usprawiedliwia referent w następujący sposób: Projekt mógłby snadnie ściągnąć na siebie zarzut, że wyłącza duchownych od wyboru do reprezentacji gminnej, pozbawia gminę jedynej nieraz inteligencji w jej gronie.

Właściwe jednak stanowisko duchowieństwa w tym kraju, tudzież niski stopień oświaty naszego ludu wiejskiego wykazują potrzebę wykluczenia duchownych w ich własnym interesie.

Taki skład rzeczy skłonił poprzednio jednego z członków komisji do wniosku, by duchowieństwu zupełnie odrębne wytknąć w gminie stanowisko.

Nie zgadzając się z odsobnieniem duchowieństwa w ogóle, mniemał się jednak referent obowiązany przyjąć w ustawę wyjątek na ich korzyść. Duchowieństwo wiejskie mianowicie w lwowskim okręgu administracyjnym należy prawie wyłącznie do grecko-katolickiego obrządku.

Księża są zwyczajnie ojcowie rodzin i uposażeni gospodarstwem.

Zatrudnienia połączone z duchownym powołaniem są już same w sobie dość rozległe, a dodawszy do tego gospodarstwo i sprawy familijne, to zaledwie mu już tyle może pozostać czasu, aby mógł odpowiedzieć obowiązkom członka reprezentacji gminnej.

Zresztą musi przyznać każdy, kto zna charakter naszego ludu wiejskiego, że duchowny będąc członkiem reprezentacji gminnej postradałby rychło swą powagę w gminie, gdyby jak się dzieje zwyczajnie w zgromadzeniach radnych ten lub ów z jego wniosków, lub jakie popierane od niego zdanie nie mógłby się otrzymać choćby tylko z powodu mniej oświeconej większości.

Poza obrębem reprezentacji gminnej ma duchowny szerokie pole wspierać gminę dobrą radą a ten wpływ jest też o wiele trwalszy.

Prowizoryczna ustawa gminna z r. 1856 nie przyzwoliła na wybory duchownych i wypadłoby zostawić tak i nadal, zwłaszcza że jest daleko łatwiej przyznać później obieralność duchowieństwu — gdyby się to okazało pożądanem, niż w przeciwnym razie ujmować raz nadane prawo.

Do tego punktu f) wnosi jeden z członków komisji dodatek, że i publiczni nauczyciele mają być wykluczeni od obieralności, i układa punkt ten w następujący sposób: „duchowni wszelkich wyznań, nauczyciele religii i wszyscy nauczyciele publiczni.“

Wnioskodawca oświadcza się za tem, aby przynajmniej do instrukcji przyjąć postanowienie, że duchowni mają z doradczym głosem brać udział we wszystkich tych naradach, które odnoszą się do spraw kościelnych, dobroczynnych i szkolnych, tudzież do fundacji gminnych,

To samo stosuje się i do nauczyciela, gdzie chodzi o sprawy szkolne.

Wniosek ten przyjęto większością głosów.

Jeden z członków komisji wnosi, by po wsiach wykluczyć także żydów od obieralności.

Wnioskodawca powołuje się przytem na powody, jakie przy §. 23) wyłożył przy swym wniosku, by nie przyznać żydom prawa do głosowania.

Wniosek ten pozostaje w mniejszości.

Na tem zamknęło się posiedzenie o godzinie 2 1/2 po południu.

(Nowiny dworu. — Napady Czernogórców.)

**Wiedeń, 26. listopada.** Jego c. k. apostolska Mość raczył przydywać dnia wczorajszego na ministeryjalnej konferencji, w której brali udział także i arcyksiężęta Albrecht, Wilhelm i Rainer.

— Jej Mość saska Królowa Marya, Arcyksiężę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia rozjechali się w Pradze dnia 23. b. m. Jej Mość Królowa wróciła o 8. godzinie do Dreżna a Ich cesarszewiczowskie Moście o 9. godzinie do Wiednia.

— Do *Triest. Ztg.* donoszą z Dalmacji o nowych gwałtach, których dopuścili się Czernogórcy. Napadli c. k. kapitana linowego okrętu, p. Gröller, komendanta cesarskiej brygantyny „Montecucoli“, gdy około 9. godziny szedł z Castelnovo do Megline, i w sile mniej więcej 30 ludzi, zwiąawszy go, mocno się nad nim pastwili. Równocześnie zrabowali w pobliżu stojący dom, którego właściciela także skatowali. Należy dodać, że p. Gröller, obrany ze wszystkiego co miał przy sobie i nawet z odzieży, nago przywiązany do drzewa słuchać musiał narady zbójców, czy mają go

zabić czy darować życiem. Szczęściem puszczony, gdy przebył do swojej brygantyny, która w Topli stała na kotwicy, wyprawiono patrole, ale nie powiodło się dopaść z nich nikogo.

## Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

**Madryt, 17. listopada.** Minister spraw wewnętrznych polecił komunikować dziennikom z urzędu wszystkie wiadomości z teatru wojny, i nadchodzące do rządu depeze.

— Według najnowszych wiadomości z Algesiras, miały się dziś rozpocząć ruchy transportowe. W Tangierze koncentrują znaczne zbrojne siły dla obrony tego miejsca. W Mogadorze i w innych portach nie ma już ani jednego Europejczyka.

— Z Madrytu telegrafują pod dniem 21. listopada:

„Generał Echague nie ustaje fortyfikować Ceutę. Pierwszy korpus armii już odpłynął, drugi korpus armii zaś odpłynie temi dniami. Niepomyślny wiatr utrudnia transportowanie wojennych przyborów. Organizacya batalionów baskijskich prowincyi postępuje spieszenie.“

## Anglia.

(Powiększenie armii. — Projekt nowej ustawy względem bankructwa. — Wypadki dzienne.)

**Londyn, 23. listopada.** Pod napisem „Armia i flota“ donosi *Times*:

„Jak słyhać, postanowił rząd wzmocnić armię w ten sposób, że przy każdym pułku od 1. włącznie do 5. uformowany będzie nowy batalion. Równa się to pomnożeniu armii o 11 pułków. W komendanturze czynią potrzebne przygotowania, ażeby przeprowadzić nakazaną formacyę nowych batalionów.“

— Przy tej sposobności przytacza pomieniony dziennik raport z 1803 roku, gdy obawiano się inwazyi Francyi, jaka była liczba ochotników. Było 10.177 jeźdźców i 64.756 piechoty. Licząc w to oficerów, sierżantów, dobozów i t. d., wynosiła ogólna suma 82.941 ludzi.

— Lord Cowlej przyjechał z Paryża.

— U lorda Palmerstona była wczoraj liczna deputacya, składająca się z członków parlamentu i znakomych kupców, przedstawiając mu potrzebę więcej pojedynczej i lepszej ustawy bankructwa. Deputacya otrzymała zapewnienie, że generalny prokurator, Sir Richard Bethell właśnie pracuje nad ułożeniem ustawy, która zastąpić ma dotychczasowe zakłócone statuta i będzie przedłożoną na przyszłej sesyi pod obrady izby niższej.

— *Morning Herald* i *Morning Advertiser* zawsze jeszcze obawiają się inwazyi. *Times* zaczyna nabierać otuchy, a *Morning Post* niepojmując, że publiczność w ogóle potrzebuje jeszcze uspokojenia; „im prędzej pozbedziemy się tej nieroztropnej zarazy,“ píše *Morning Post*, „tem lepiej jest dla powagi, dobra i bezpieczeństwa Anglii;“ a potem dodaje:

„Czy Cesarz Francyi pragnie wojny z Anglią lub nie, on tylko sam może wiedzieć. Musimy jednak wyznać, że nie w jego polityce nie objawia takiego zyczenia. Wszystkie jego sprawy wskazują mu drogę przeciwną, rozumie się, że nie mówimy tu tylko o sprawach Francyi, ale także o jego osobistych, familijnych i dynastycznych sprawach. Przyjaźń Anglii nadała mu we Francyi niezmierny stopień moralnej siły. Przymierze było korzyścią dla Anglii, dla Francyi zaś w pierwszych walkach drugiego Cesarstwa nieocenionem dobrodziejstwem. A i teraz ma przyjaźń Anglii tak dla ludu jak dla Cesarza wiele za sobą. Co, pytamy, mógłby zyskać Napoleon wojną z Anglią? Przyjmując, że powiodła by się inwazyja, o czem powatpiewamy, skończyłoby się na tem, że poległoby kilka tysięcy Anglików, i że spustoszonoby niektóre nasze miasta wybrzeżne albo rzeczne, a to kosztowałoby Cesarza i ludu francuskiego ofiar niesłychanych. Żołnierze, którzyby wylądowali, niewróciłiby nigdy; ostatecznem następstwem takiej inwazyi byłaby nakoniec klęska i hańba, a Cesarz utraciłby wszelki moralny wpływ, nieosiągnąwszy w zamian żadnej sławy; dla czezej fantazyi pozbawiłby się swojego stanowiska w historii.“

## Francya.

(Wyszczególnienia walecznych w Kochinchinie. — Nowe okręta i zbrojenia statków do Chin. — Wiadomości bieżące. — Konfiskata dzienników. — Stacya okrętów różnych mocarstw. — Doniesienia z Algieru. — Zamówienie nowych okrętów. — Doniesienia z Algieru i Kochinchiny.)

**Paryż, 23. listopada.** *Monitor* donosi o zawarciu traktatu pokoju następującemi słowy: „Pełnomocnicy Francyi, Austrii i Sardynii wymieniali dziś w Zuryku ratyfikacyę, podpisanych na dniu 10. b. m. w tem mieście traktatów.“

— Cesarzkim dekretem z 19. b. m. nadano wiceadmirałowi Rigault de Genouilly, który nad rzeką Turo odniósł niedawno nad Anamitami zwycięstwo, zaprowadzony w roku 1852 medal wojskowy. Równocześnie donosi *Monitor* o nadaniu orderu legii honorowej, tudzież medalu wojskowego znacznej liczbie oficerów, podoficerów, żołnierzy okrętowych, lądowych i majątków, między tymi także czterem żołnierzom z korpusu hiszpańskiego, którzy się wyszczęgnili 15. września w szturmie na linie Kochinchinów.

— *Constitutionnel* donosi z Cherbourga, że tam nadszedł rozkaz budować dwa okręta na transport koni. Statki te mają zabrać na pokład 300 koni wraz z jeźdźcami. — Z usilnością pracują tam nad pokrywaniem blachą fregaty „la Normandie“, spodzie-

wają się w miesiącu marcu spuścić ją z warsztatu. — We czwartek spławiono jedną z wielkich łodzi płytkich, które są przeznaczone dostarczać węgla okrętom wojennym; łodzie te są o śrubach ręcznych. — W Breście wybudowano 6 łodzi kanonierskich w ten sposób, ażeby mogły odbyć długą żeglugę, zapewne odpłyną do Chin. — Według listów z Toulonu uzbrajają fregaty „Druide“ i „Entreprenante“ na wyprawę chińską. Na pierwszej odpływie generał brygady Janin, na drugiej generał brygady Collineau. Generał Montauban odpływie wprost na Suez do Chin. — Dla spraw chińskich mianowano teraz nieustającą komisję.

— Księżę Napoleon opuścił znowu Compiègne, ale księżna Matylda jeszcze pozostała. Dziś udają się tam księżna Leuchtenberg, pruski i rosyjski poseł, książę Trubeckoj, hrabia Morny, br. Rothschild. Przeznaczony dla Wiednia pan de Moustier przyjechał tu z Berlina i udał się wczoraj do Compiègne.

— Przeciwno ogłoszeniu listu przypisywanego fałszywie królowi Wiktorowi Emanuelowi, występuje ciągle jeszcze publiczna władza surowo. Dziennik *Guienne* w Bordeaux, który z *Ami de la Religion* przedrukował zmyśloną odpowiedź do Cesarza, skonfiskowano w biurze redakcyi, na poczie, a nawet na ulicach. Podobnież skonfiskowano wszędzie za ten sam list także *Union francoisise*.

— Według *Ami de la Religion* odroczył indagacyjny sędzia pozew hrabi Montalemberta na 15. b. m.

— Rząd kazał zakupić w Anglii dwa paropływy transportowe o 2500 beczkach po 1,200.000 fr. Mają być przeznaczone pod wojenne przybory do Chin, mianowicie 20 łodzi kanonierskich do służby rzecznej. Najdalej dnia 15. stycznia mają odpłynąć do Chin. — Drugi batalion strzelców pieszych z Paryża spodziewany jest w Breście, z ką na okręcie „Rhone“ niezwłocznie do Chin odpłynię.

— Wdowa po jenerale Espinasse otrzymała od Cesarza dożywotnie pensję 12.000 fr. rocznie, połowa tej pensji po śmierci jej spada na jej troje dzieci. — Na odlanie medalu na pamiątkę włoskiej wojny przyzwolono kredyt 900.000 franków.

— Dziennik *Ocean* wychodzący w Breście donosi, że eskadra francuska stoi pod Algeiras naprzeciw angielskiej w tej samej co i dawniej pozycji. Fregaty parowe „Imperatrice Eugenie“ i „Foudre“, tudzież korweta parowa „Tisiphone“ odbywają częste przejazdy do Tangieru i do wybrzeży zachodnich. Do eskadry tej przyłączyły się tymczasowo dwa rosyjskie okręta wojenne, jedna fregata pruska i jeden okręt turecki.

— Z *Algieru* donoszą telegraficznie z 17. listopada: „Generał Martimprey i generał Yussuf przybyli tu dzisiaj zrana fregatą „Asmodée“ z Oranu. Generał Martimprey przyjmuje w tej chwili (10. godz. 35 m. przed południem) zwierzchność miejscowe. Ludność jest pełna dobrej otuchy i wygląda bliskiego już powrotu oddziałów wojskowych.“

— Do *Frankf. Postzty.* piszą z Paryża: ministerium marynarki znów zamówiło kilka okrętów w prywatnych warsztatach okrętowych, a koszta tych okrętów obliczono na 24 milionów.

Z Marsylii telegrafują pod dniem 21. listopada: Generał Martimprey spodziewany tu jest dnia dzisiejszego; jedzie do Paryża. Według jego ostatniej proklamacyi z dnia 10. listopada miasto Uszda przyrzekło okupić się, a kaid miasta przyaresztowany odprowadzoony jest do Tangieru. Skarb i wszystko, co należy do markatańskiego rządu, z którym Francya jest w przyjaźnych stosunkach, zostało nietknięte. Obserwacyjny korpus jenerala de Ligny pozostanie na granicy. Proklamacya dodaje, że słabość zmniejszyła rzeczywisty stan armii o jedną piątą, karność jednak i zapaf wojska jest wielki. Nakoniec przyrzeka generał uwzględnić zasługi wojska i prosić ministra o wyjednanie nagród.

Jak francuski wiceadmiral Rigault de Genouilly, tak i hiszpański pułkownik Lazarote złożył pod dniem 17. września z nad rzeki Turo raport o zwycięstwie odniesionem nad Anamitami dnia 15go września. Raport ogłoszony jest w madryckiej gazecie, i zgadza się z francuskim. Hiszpański korpus liczył w tym dniu 6 poległych i 33 rannych. Linia okopów wynosiła pół mili, bronili jej 8 warowniami z 46 dział i 8000 ludzi; 1500 ludzi zdobyli te pozycje szturmem. Na warowni El Mirador wywieszono hiszpańskie i francuskie chorągwie.

## Belgia.

(Sprawy w izbach.)

**Bruxela, 22. listopada.** Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów naradzano się nad budżetem finansów, którego ogółowa suma wynosi 11,645.631 fr. i z niektórymi mało znaczącymi zmianami potwierdzono zupełnie na pierwszym i drugim głosowaniu.

## Szwajcarya.

(Skład administracyi.)

Rada związkowa powzięła inny podział departamentów między sobą na rok 1860, nakazała rozłączyć zjednoczone dotąd departamenta publicznych budowli i poczty. Sekcyja publicznych budowli przejdzie z dniem 1. stycznia 1860 r. do departamentu spraw wewnętrznych. — Odkąd sieć kolei żelaznych coraz bardziej przetrzymuje Szwajcaryę, pomnożyły się publiczne budowy federacyjne tak dalece, że stały się dla federacyi przedmiotem wielkiej wagi, wymagają wiele czasu i pracy, osobnych urzędników i ścisłego nadzoru.

## Niemce.

(Wiadomości bieżące.)

**Berlin, 21. listopada.** Poseł francuski margrabia de Moustier wyruszył w sobotę wieczorem w podróż do Francyi, gdyż otrzymał zaproszenie cesarskie na festyny dworskie w Compiègne.

Z Altenburga donoszą, że dnia 14go b. m. zagajono tam znowu sejm krajowy odroczonej jeszcze 21. grudnia r. z.

## Szwecya i Norwegia.

(Koronacya Króla.)

Wszystkie cztery stany zebrane na sejmie krajowym zgodziły się na przesłanie adresu z tą prośbą, by J. M. Król wyznaczył dzień koronacyi swojej. Wyrażono przy tem życzenie, izby to nastąpić mogło jeszcze w ciągu sesyi sejmu terażniejszego. Stan szlachecki i stan duchowny powitały propozycyę tę z największą zyczliwością, a i stan mieszczański dość chętnie się na to zgodził, lecz stan włościański odłożył ją „ad acta“. Wystąpiło bowiem z kolei kilku mowców z tem oświadczeniem, że wypada czekać na rządowe przedłożenie w tej mierze, i dopiero wtenczas je potwierdzić, a nie zabierać głosu od siebie pierwszego. Lecz gdy 3 stany propozycyę przyjęły, przeto mimo oporu stanu czwartego stanęła uchwała.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 25. listopada.** Dekret cesarski w Monitorze mianuje margrabię de Moustier ambasadorem w Wiedniu.

**Londyn, 24. listopada.** Wczorajsza poczta z Indyi zachodnich przywiozła wiadomości z *Hajti*. Tamtejszy prezydent ma być bardzo popularny, i po rozstrzelaniu spiskowych nie wydarzyło się już żadne zakłócenie spokojności. — Z *Valparaiso* sięgają wiadomości do 30. września. Vidaurri padł ofiarą skrytobójstwa.

**Londyn, 26. listopada.** Wczorajsza *Morning Post* podała depeszę z Nissy z doniesieniem, że Cesarzowa matka rosyjska zapada coraz bardziej na zdrowiu.

Urzędowa poczta zamorska donosi z *Rombaju* z 12go listopada \*). Wagherowie ustąpili z Dworki po zbombardowaniu miasta. Wyprawa na powstańców w Bundelkundzie rozpoczęła się.

**Berna, 26. listopada.** Rada federacyjna postanowiła przedłożyć mocarstwom, które podpisały akt kongresu wiedeńskiego, memoriał względem stosunku Szwajcaryi do granicy Sabaudyi.

**Turyń, 22. listopada.** Dziennik urzędowy ogłasza dekret, który domowi Gombert nadaje koncesyę na kolej żelazną z Savony do Turynu; prócz tego zawiera potwierdzenie traktatu pocztowego z Parmą, Modeną, Toskanią i Romagnią. — Subskrybcy na pożyczkę wynoszącą dotąd 20,050.000 rent. — Deputowany Tonelli mianowany jest gubernatorem Weltliny, a Villamarina Medyolanu. W miejsce Villamariny obejmie godność ambasadora w Paryżu Desambrois.

**Florenca, 20go listopada.** Rząd skonfiskował wszystkie ruchome i nieruchome dobra margrabi Bangagli. — Buoncompagni przyjechał do Modeny, gdzie go przyjmował Farini. *Trudności, jakie stawiał Ricasoli, załatwiono tymczasowo.*

**Bononia, 21. listopada.** Buoncompagni spodziewany tu jest dzisiaj.

**Kopenhaga, 25. listopada.** Jak donosi *Faedrelandet* upoważnił Król Kottwitta do złożenia nowego gabinetu. *Berling'sche Ztg.* donosi, że Schmerle złożył urząd pierwszego koniuszego dworu, i oświadczył, że chce się usunąć od terażniejszych zamieszek politycznych.

*Dodatek do poczty zamorskiej.*

**Bombaj, 26. października.** Przygotowuje się wyprawa na Begumę Nepaulu. — Były Król Audy zrzekł się swego prawa do pensji w sumie 12 laków rupii. — Odjazd odprawionych żołnierzy odroczone. — Rząd najął dwa paropływy na transport do Chin. — Pogłoska o śmierci Nana Sahiba jest wątpliwa; słychać bowiem, że znajduje się w górach.

\*) Zdaje się, że ta poczta nadeszła nowym telegrafem podwodnym.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331.88	— 0.2°	82.2	południowy s.	pochmurno
2. god. po poł.	333.12	+ 1.4°	70.5	połudn.-wsch. "	"
10. god. wiecz.	331.90	— 0.6°	86.2	połudn.-zach. "	"
7. god. zrana	330.96	— 2.4°	88.7	połud.-wsch. s.	pochmurno
2. god. po poł.	330.58	— 0.6°	80.9	" "	"
10. god. wiecz.	329.98	— 0.7°	81.9	" "	"

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. listopada.

Hotel europejski: PP. Przeciński Kar., c. k. podpor., z Cwitowy.  
Hotel Langa: Szymanowski Maur., z Slociny.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. listopada.

PP. Borecki Józ., do Brzeżan. — Ryłski Zyg., do Pisarowiec. — Wróblewski Wład., do Czortkowa. — Stykiewicz Józ., do Sanoka. — Paskudzki

Ign., do Horodłowic. — Sokulski Piotr, na Podole ros. — Dill Jan, lekarz, do Brzeżan. — Guillaume Leopold, c. k. kapit., do Tarnopola. — Bartsch Ferd., c. k. rotm., do Gródka. — Wojezyński Alfred, do Tuligłów.

**T E A T R.**

Dziś opera niem.: „**Troubadour.**“

**Kurs lwowski.**

Dnia 28. listopada

	gotówką	towarem	
		zł.	c.
Dukat holenderski	5	80	5 85
Dukat cesarski	5	85	5 90
Półimperyal zł. rosyjski	9	98	10 13
Rubel srebrny rosyjski	1	90	1 93
Talar pruski	1	85	1 89
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 zł.	82	50	83 17
Galic. obligacje indemnizacyjne	72	28	72 90
5% Pożyczka narodowa	77	63	78 43

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 28. listopada

**1. Dług publiczny. A. Państwa.** W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.50 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 72.50; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Prze-

znaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 901 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 204.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wach. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 109 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 160 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 106 70. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 tirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 123 90. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 109 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloških —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 5.85, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —. półkorony —.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 26. listopada

**Dług publiczny.**

**A. Państwa.**

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.—	68.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	78 30	78 40
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	72.30	72 40
dtto. „ 4 1/2% za 100 zł.	63 76	64 —
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	340.—	342.—
„ 1839 „ 100 „	117.25	117.75
„ 1854 „ 100 „	110 75	111 —
Renty Como po 42 lir. austr.	16.25	16 50

**B. Krajów koronnych**

Obligacje indema. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austrii	91.—	92.—
Węgier	73.—	73.75
Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii	71 50	72.—
Galicji	72.25	72.75
Bukowiny	71.—	71 25
Siedmiogrodu	71.—	71 50
innych krajów koronnych	71 —	71 50
Z klauzulą losowania w r. 1867	86 —	94 —

**Akcje.**

Banku narodowego sztuka	901.—	903.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	204 80	205.—

	pi.n.	towar.
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	583	585.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1932	1934
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	271 80	272 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty.	174	174.50
Połud.-póln.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	136 75	137 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Połudn.-lomb.-weneckiej i centralno-włoskiej kolei po 200 zł. w. a. z 80 zł. (40%) wpłaty, nowe	148.—	149 —
Kolei Grae-Koflach i towarzystwa górniczego po 206 zł. w. a.	—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432.—	434.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	240.—	242.—
Wiedeńskiego towarzystwa akcyonaryuszów młyna parowego po 500 zł. w. a.	330.—	340.—

**Listy zastawne.**

Banku narodowego 6letnie po 5% za 100 zł.	101.—	101 50
10 „ 5% „ 100 „	96.—	96.25
przeznaczone do losowania po 100 zł.	91.—	91.50
na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100.—	—
Banku narodowego 100 zł. przeznaczone do losowania. po 5% za 100 zł.	86 50	87 75

	pien.	towar.
<b>Losy.</b>		
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	100.25	102.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	103.75	104.25
Esterhazego 40 zł. m. k.	82.50	83 —
Salma 40 „	39.—	39.50
Palfiego 40 „	36.50	36.75
Clarego 40 „	35.50	36.—
St. Genois 40 „	36.50	37.—
Windischgrätz 20 „	24.75	25.—
Waldsteina 20 „	26.50	27.—
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

**Na 3 miesiące.**

	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	106.—	106.25
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	106.25	106 50
Hamburg za 100 marko banko 2 3/8%	93.50	93 75
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	124 —	124 —
Paryż, za 100 franków 3%	49.30	49 35

**Kurs złota.**

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	8 1/2 cen.	5 zł. 85 cen
Korona	17 „	17 „ 3 „
Napoleondor	9 „	9 „ 94 „
Rosyjski imperyal	10 „	15 „ 10 „ 17 „

**KRONIKA.**

Kapitan F. Leopold Mac Clintock słynny z morskich swych podróży ku stronom bieguna północnego, urodził się roku 1820 w mieście iryjskim Dundalk (powiat Louth), wszedł w służbę floty królewskiej już w roku 1831 niemając jeszcze lat dwanaście wieku, a roku 1845 mianowano go porucznikiem okrętowym w uznaniu szczególnych zasług jego podczas ratowania okrętu „Gorgon“, który rozbił się u wybrzeży niedaleko portu i miasta Montevideo. Przez ciąg dalszych dwóch lat pełnił służbę na okręcie „Frolic“ na morzu spokojnem, a tak dawniejszymi czasami jak i później zajmował się badaniem naukowem w królewskim kolegium marynarki w Portsmouth. Roku 1848 należał pod rozkazami p. Jakóba Ross, komendanta okrętów „Enterprise“ i „Investigator“ do pierwszej wycieczki ku stronom bieguna północnego dla odszukania zatraczonych okrętów „Erebus“ i „Terror“, i ich komendanta pana Johna Franklina. Podczas tej i następnej wyprawy powtórznej w tej mierze odznaczył się M'Clintock szczególnie dalekimi i oględnymi podróżami swemi pieszo, które odbył dla zbadania okolic północnych i wyszukania śladów Johna Franklina. Roku 1849 towarzysząc p. Ross w podróży wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża Somersa, odbyli pieszo 500 mil angielskich, i dopiero po 40 dniach powrócili do swych okrętów. Roku 1851 będąc współczynnikiem wyprawy pod kapitanem Austin, odbył w ciągu dni 80 podróż pieszo i przemierzył przeszło 900 mil. Roku 1853 był M'Clintock już dowódcą paropływu królewskiego „Intrepid“, jednego z okrętów, które pod wodzą E. Belcher'a wyprawiono za wyszukaniem śladów Franklina. M'Clintock odbywał wówczas podróże lądowe sankami, i doprowadził w tem do wielkiej doskonałości. Rozmaite oddziały wysłane z okrętów przemierzyły sankami przeszło 2400 mil, i skutecznymi rozpoznaniem wybrzeży rozległych potąd weale nieznanych, a które teraz oznaczone są już na mapach. M'Clintock odbył roku 1853 częścią sankami a po części

pieszo w przeciągu 105 dni 1400 mil. Tego potąd nikt jeszcze nie dokazał, i kto wie, czyli drugi raz powiodłaby się komu podróż tak uciążliwa i niebezpieczna. Te czynności będące wypadkiem zręcznego obliczenia, wielkiej odwagi i niezachwianej wytrwałości zjednały mu stopień komandora i następnie kapitana okrętowego. Ostatnią jednak podróżą okrętem „Fox“ ku stronom bieguna północnego zasłynął pamiętnie. Spełnił to, co się jedynastu wyprawom poprzedniczym niepowiodło: wyjaśnił „wielką tajemnicę zaginionego Franklina.“ Cała ta wyprawa składała się z jednego tylko okrętu, a właściwie jachtu o 200 beczkach ciężaru, przysposobionego nakładem prywatnym, tudzież z 4 oficerów i 20 majtków. Przy pierwszym usiłowaniu jachtu rzeczzonego w zamiarze rozpoznania zatoki bafińskiej wydarzył się przykry i niebezpieczny wypadek dość częsty w dziejach żeglugi w stronach północnych: okręt ogarnięty został krę dokola i zastrzegł w lodzie od 18. sierpnia do 25. kwietnia, gdy tymczasem lodowisko sunęło się w kierunku północnym, i do 25. kwietnia 1200 mil złożyło. Nareszcie pękły bryły lodu wstrzymującego okręt, i dopiero wtenczas mógł dalej żeglować. Dalsze wypadki tej wyprawy są jeszcze w świeżej pamięci, a obok głównego zamiaru wyszukania śladów Franklina, pamiętano także i o tem, cooby dla nauk mogło być z korzyścią. Jakoż poczyniono przy tej sposobności różne spostrzeżenia astronomiczne, o magnetyzmie ziemnym, o do przyływu i odpływu morza, o prądzie i o zjawiskach powietrznych. Oprócz tego zbogacił M'Clintock muzeum narodowe w Londynie zbiorem przedmiotów przyrody roślinnej i zwierzęcej, jak niemiętej i pod względem geologicznym. Mimo tych trudów ogromnych kapitana M'Clintock'a, mimo to, że całych siedm przebył na morzu polarnem i uszedł pieszo przeszło 3500 mil angielskich, przecież wygląda czerstwo i zdrowo.